

Niełatwy żywot opon w maszynach rolniczych

data aktualizacji: 2022.06.15



Wytrzymałość, efektywność czy niezawodność? Jakie cechy opon agro sprawiają, że są idealne do prac polowych?

Według wyników Powszechnego Spisu Rolnego z 2020 r., liczba gospodarstw rolnych w Polsce wynosiła ok. 1317 tys., natomiast sumaryczna powierzchnia wszystkich użytków rolnych w to ok. 14 637 tys. hektara. W danych uwzględniono także liczbę maszyn rolniczych, które znajdują się na wyposażeniu gospodarstw – ok. 1444 tys. ciągników, 513 opryskiwaczy oraz 167 kombajnów zbożowych. Wszystkie te maszyny potrzebują porządných opon, które sprawdzą się w trudnym terenie i niesprzyjających warunkach pogodowych oraz będą równie niezawodne, jak sam pojazd. Te wymagania spełnia tylko ogumienie markowych producentów, które dodatkowo zapewnia dłuższą żywotność.

Rolnictwo jest jedną z ważnych gałęzi polskiej gospodarki, która generuje 3 procent PKB. Nie jest to jednak biznes usłany różami i musi mierzyć się z wieloma zmiennymi, także zależnymi od pogody. Trudne warunki pogodowe i terenowe oraz presja efektywności stanowią wyzwanie dla maszyn rolniczych – a bez nich nie byłoby przecież nowoczesnego i wydajnego rolnictwa. Ciągniki, kombajny, brony, rekultywatory, glebogryzarki, opryskiwacze – to tylko niektóre ze specjalistycznych urządzeń wykorzystywanych w polu. Do tego dochodzą urządzenia wspomagające, jak ładowacze czy transportowe. Ich wspólnym mianownikiem jest praca w wymagającym terenie. Dlatego potrzebują opon, które podołają tym wymaganiom.

- Agrobiznes to niełatwa profesja, w której sukces zależy m.in. od kaprysów pogody czy koniunktury.

Do tego wymaga znacznych nakładów finansowych związanych z utrzymaniem i eksploatacją maszyn, których rolą jest zwiększenie wydajności upraw. Jednak najbardziej zaawansowany i nowoczesny sprzęt nie będzie spełniał swojej funkcji bez odpowiedniego ogumienia. Producenci markowych opon znają potrzeby rolników, dlatego z generacji na generację ulepszają swoje modele ogumienia – mówi Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO).

Jakie opony?

Sezon prac polowych już trwa. To dobry moment na przegląd stanu opon i podjęcie decyzji o wyborze nowego. Podpowiadamy, które opony będą najlepszym wyborem i o czym pamiętać, by nie przepłacić.

– Pierwsza i podstawowa zasada to wybór markowych opon produkcji europejskiej, amerykańskiej lub japońskiej. Firmy z tych rynków to uznani liderzy z kilkudziesięcioletnim doświadczeniem, którzy gwarantują najlepsze parametry. Drugi element, to wybór przez pryzmat wieku. Do nowych i mocnych maszyn wybieramy opony radialne, a do słabszych lub starszych diagonalne – zgodnie z wytycznymi producenta. Oba typy ogumienia różnią się budową wewnętrznych warstw – co sprawia, że mają inne właściwości – wylicza Sarnecki.

Diagonalne czy radialne

Główną różnicą w konstrukcji opon radialnych i diagonalnych jest konstrukcja wewnętrzna wynikająca z ułożenia warstw opasania użytych do produkcji. Modele diagonalne, prostsze w konstrukcji, w znakomitej większości wykorzystują dętki – przez co są bardziej odporne na przebicie, ale nie mają tak dobrych parametrów trakcyjnych. Ich największą zaletą jest cena – mniejsza niż w przypadku modeli radialnych – co sprawia, że ich zakup zwraca się w krótszym okresie. Modele diagonalne wykorzystywane są głównie w starszych i słabszych maszynach. Opony diagonalne są rozwijane dalej w europejskich fabrykach, bo wciąż jest na nie popyt – zwłaszcza w maszynach leśnych, a w rolnictwie do słabszych traktorów oraz mniejszych maszyn, które mają odpowiednio przystosowane felgi.

Opony radialne z kolei są doceniane przez użytkowników nowszych i mocniejszych maszyn. Ich podstawowe zalety to większa powierzchnia styku z glebą oraz możliwość pracy z obniżonym ciśnieniem w kole – co zwiększa efektywność jazdy po polu oraz powoduje mniejsze ubicie ziemi w czasie prac polowych. Stopień ugniecenia gleby, po której porusza się maszyna, jest szczególnie ważny dla operatorów ciężkiego sprzętu rolniczego.

Bezpieczna praca z obniżonym ciśnieniem zapewniającym większą efektywność pracy i mniejszy nacisk na podłoże jest możliwa tylko z nowoczesnym ogumieniem przystosowanym do takiej charakterystyki – czyli z oponami radialnymi dostosowanymi do pracy na niskim ciśnieniu. Przesiadka na ten typ opon pozwala też zmniejszyć zużycia paliwa o 3-12%, co znacznie obniża koszty eksploatacyjne pojazdu.

– To specyfika maszyn determinuje wybór konkretnych modeli opon. Jeśli mamy z tym problem, to z pomocą przychodzą wykwalifikowani sprzedawcy. Istotniejsze jest to, by nie wybierać używanego lub najtańszego ogumienia orientального pochodzenia. W przypadku opon z rynku wtórnego nie mamy pewności co do faktycznego ich stanu, tego w jaki sposób były użytkowane i przechowywane – a to może się szybko zemścić koniecznością zakupu drugiego, nowego kompletu. To samo tyczy się chińskich opon niskiej jakości. Owszem, ich cena może wydawać się atrakcyjna – ale podobnie, jak w przypadku tzw. używek, także tu nie ma pewności, że wytrzymają w czasie prac polowych i że nie będziemy musieli wydać kolejnych pieniędzy na zakup czegoś lepszego – tłumaczy Sarnecki.

IF i VF

Opony radialne, które zyskują coraz większy udział w rynku, doceniane są za możliwość pracy z obniżonym ciśnieniem – co przekłada się na mniejszy nacisk na podłoże podczas prac polowych. Tę zaletę szczególnie doceniają operatorzy najcięższych maszyn, które z racji masy mają tendencję do grzęźnięcia w luźnym gruncie. Wielofunkcyjność modeli radialnych sprawia, że charakteryzują się one mniejszym zużyciem paliwa i ostatecznie, mniejszymi kosztami eksploatacji.

W najbardziej profesjonalnych gospodarstwach o dużym obszarze – gdzie efektywność z hektara musi być wysoka – uznanie zyskują coraz bardziej nowe kategorie opon radialnych – modele klasy IF oraz VF. Mają one jeszcze wyższy stopień elastyczności bocznych ścian i większą nośność – nawet do 40% więcej niż regularna opona radialna w tym samym rozmiarze, przy czym nie wymagają zwiększania nominalnej wartości ciśnienia. To bardzo ważne, gdyż nie zmusza operatora maszyny do regulacji ciśnienia w trakcie prac polowych – zwłaszcza w miejscach wilgotnych i grząskich. Dużą zaletą opon klasy IF/VF jest to, że minimalizują one zagęszczanie gleby, nie uszkodzając roślin i nie wpływając negatywnie na ilość zebranych plonów.

Eksploatacja i wytrzymałość

Ogumienie rolnicze musi się mierzyć z piachem, błotem, wodą, gliną i utwardzonymi drogami. Nie powinno także wchodzić w reakcję z substancjami chemicznymi używanymi do uprawy. To ciężkie i wymagające warunki pracy, które decydują o efektywności rolnictwa. Tylko sprawdzone, markowe ogumienie jest w stanie sprostać wszystkim tym wyzwaniom. Jednak ono także może się poddać.

W przeciwieństwie do opon pojazdów osobowych, ogumienie stosowane w maszynach rolniczych jest naprawialne, choć nie jest to prosty proces. W przypadku opon radialnych najczęściej dochodzi do uszkodzenia ścian bocznych – co w przypadku nienaruszenia karkasu daje możliwość regeneracji. Procedurę niezawulkanizowanego nakładania ubytków mieszanki gumowej za pomocą specjalistycznych urządzeń najlepiej powierzyć specjalistom.

– Naprawa opon rolniczych to złożony proces, ale możliwy do wykonania tylko w przypadku jakościowo dobrych opon. Tanie odpowiedniki nie są żywotne, a ich naprawa wcale nie musi skończyć się sukcesem – co w praktyce oznaczać będzie ponowny wydatek na nową gumę sprawdzonych producentów – tłumaczy Ryszard Marcinkowski, jeden z najlepszych ekspertów serwisowania i napraw opon w Polsce.

Fot. PZPO

Źródło: